

n. u.

4/8 67

580

629

Do przerytania, dodaję że Kuracyj
zimnej wody rozpuszczoną jutro tu w
Wiedniu; 7^o przenieść się do Zakładu o
1 1/2 godziny z tam, w lepszym powietrzu, gdzie
myszę ją odbijwać do 19^o b. m. [20^o wyjadę
do Krakowa na dzień jeden. Wyprawę żonę
do Poznania, sam z Władysławem pojedę do
Krasieczna i Oleszyc. Jeżeli pozwolą tu
Gótkowickiego który codzień sprowadzamy,
nie bierz już w Swonie. Wracając skąd
wstąpię do Alfreda, do Dziękowa i Kras-
zewic, i będę w Rokosowie i Poznaniu
przez jakie dni 20 - 28^o września wyjedziemy
do Paryża. — Jeżelibyś chciał spotkać się
z nami w Krakowie 20^o b. m. pojedź do
Jadwiszki z Tobą do Poznania. — Jadwiszka

serdycha na zamieszkanie jędzy do Oleszy
i Krasnosyua! Ale czasu na mało. Ja
dojadę, - ale przedem. Sciskam Cię z duszą,
moja droga, Kochana i ciemę się
niewymownie do naszego spotkania.
Annie i Pasia sciskam serdecznie i
z radością się gotuję iść na własnym
gospodarstwie odwiedzić.